

FUNDACJA

...kie
...niek

...onun.pl

tel. 62-...
REGON 14352738

MEMORIAL
General Marii Wittek



AK Warszawa

++ PRZYBYLSKA MARIA

ps. Syrena

730 / WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TEGZKI — 730 / WSK AK Warszawa

++ PRZYBYLSKA Maria

ps. Syrena

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. d. s. 1

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”)

✓ VI. Fotografie ksero pkt. II s. 1
8.11.2004 - B.R.

II Materiały uzupełniające relację

- W. Przybylski, Maria Jadwiga Przybylska „Syrena”. Pożegnanie,
„Gazeta Wyborcza” 23.12.1997, k.1, s.1.



Maria Jadwiga Przybylska, „Syrena”

POŻEGNANIE

Urodziła się 9 października 1923 r. o godz. 18 przy ul. Fabrycznej 5 w Łodzi, z ojca Józefa Stypułkowskiego i matki Haliny Marii z Krantzów. Sześć klas szkoły powszechnej ukończyła w Łodzi. W 1937 r. rodzice nabyli dom w Czechowicach (Ursusie), by być bliżej Instytutu Onkologii w Warszawie. Niestety, choroba była nie do wyleczenia i ojciec zmarł 7 stycznia 1938 r. Naukę kontynuowała w Prywatnym Gimnazjum Żeńskim im. Wandy z Posseltów Szachtmajerowej w Warszawie. Podczas okupacji niemieckiej uczęszczała do Prywatnej Żeńskiej Szkoły Handlowej Jankowskiej-Statkowskiej i na tajne komplety Gimnazjum Ogólnokształcącego Fundacji im. Wandy z Posseltów Szachtmajerowej. Liceum Ogólnokształcące ukończyła w Ursusie w 1946 r.

Mając 19 lat, została kompletną sierotą – 28 lutego 1942 r. zmarła Jej matka. Młodszą siostrą Jadwigą zaopiekował się stryj, a Ona pracowała jako wychowawczyni w przedszkolu prowadzonym przez Radę Główną Opiekuńczą w Ursusie. W sierpniu 1943 r. wstąpiła do Wojskowej Służby Kobiet AK. W 10. kompanii „Kordian” przeszła przeszkolenie konspiracyjne, a następnie sanitarne. Przyjęła pseudonim „Syrena”. Była też kolporterką i łączniczką dowódcy 10. kompanii kpt. rez. Mariana Krawczyka ps. „Janos” i por. rez. Jerzego Włoczewskiego ps. „Mazur” – komendanta placówki, lekarza „Kordiana” i III batalionu. Jako członek grupy żeńskiej należała do oddziału por. Mirosława Palczewskiego ps. „Mirka”. 1 sierpnia 1944 r. przeszła do służby sanitarnej. Organizowała punkt sanitarny w Ursusie, będący zaczątkiem szpitala. Pracowała ofiarnie przy pacjentach, będąc ciągle narażona na choroby zakaźne i zawszenie. W tym szpitalu pracowała do 30 kwietnia 1946 r. Podczas Powstania Warszawskiego pełniła dyżury na peronach PKP w Ursusie: podawała żywność mieszkańcom stolicy deportowanym do obozu przejściowego w Pruszkowie i w Ursusie. Ułatwiała ucieczki z transportów, udzielając uciekinierom schronienia we własnym mieszkaniu.

Po powstaniu parafii św. Józefa w Ursusie od 1942 r. przez jakiś czas śpiewała w chórze kościelnym prowadzonym przez organistę, a zarazem st. sierż. Tadeusza Mrówczyńskiego ps.



„Mars” – dowódcę plutonu w Powstaniu Warszawskim.

Studia wyższe przerwała po III roku na oddziale technologii drewna SGGW. Za mąż wyszła w grudniu 1949 r. Wychowała troje dzieci. Rodzinę kochała rozważną miłością.

Po wojnie pracowała jako pielęgniarka przyuczona w Ambulatorium ZM „Ursus”, jako młodszy asystent w Instytucie Badawczym Leśnictwa (tu ją poznałem), i znów jako pielęgniarka w Ośrodku Zdrowia w Ursusie, a w latach 1953-58 jako pracownik umysłowy w ZM „Ursus”. W tym czasie brała czynny udział w życiu kulturalnym, występując na scenie Domu Kultury „Ursus” w sztukach „Damy i huzary” i „Ordynans Szelmienko”. Do 1969 r. pracowała w Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Ursus”, początkowo na pół etatu, potem na stanowisku samodzielnego referenta ds. samorządowych i społeczno-wychowawczych, wreszcie – inspektora do tych samych spraw. We wrześniu 1966 r. dodatkowo powierzono Jej sprawy organizacyjne i zatrudnienia.

Na skutek długotrwałej choroby we wrześniu 1969 r. rozwiązano z Nią umowę o pracę. Wówczas przeszła na rentę inwalidzką II grupy. W opinii podano, że w latach 1967-69 r. była przewodniczącą rady zakładowej.

Działała też w Komisji Pracy Kobiet Rady Osiedla, a ponadto od 1963 r. prowadziła działalność społeczno-wychowawczą wśród dzieci i młodzieży z osiedla: współorganizowała drużynę, a następnie szereg ZHP, zespół muzyczny, modelarnię, klub fotograficzny i bibliotekę dla młodzieży. Zawsze przejawiała duże zamiłowanie do pracy z dziećmi i młodzieżą. Będąc na rencie w latach 1973-75, była kuratorem nieletnich przy Sądzie Powiatowym w Pruszkowie. W latach 1972-73 pracowała w Kole Związku Bojowników o Wolność

**Czekamy
na pożegnania
i wspomnienia**

- zenskiej należała do oddziału por. m. roslawa Palczewskiego ps. „Mirka”. 1
- sierpnia 1944 r. przeszła do służby sanitarnej. Organizowała punkt sanitarny w Ursusie, będący zaczątkiem szpitala. Pracowała ofiarnie przy pacjentach, będąc ciągle narażona na choroby zakaźne i zawżenie. W tym szpitalu pracowała do 30 kwietnia 1946 r. Podczas
- Powstania Warszawskiego pełniła dyżury na peronach PKP w Ursusie: podawała żywność mieszkańcom stolicy deportowanym do obozu przejściowego w Pruszkowie i w Ursusie. Ułatwiała ucieczki z transportów, udzielając uciekinierom schronienia we własnym mieszkaniu.
- Po powstaniu parafii św. Józefa w Ursusie od 1942 r. przez jakiś czas śpiewała w chórze kościelnym prowadzonym przez organistę, a zarazem s. sierz. Tadeusza Mrówczyńskiego ps.

Czekamy na pożegnania i wspomnienia

Jeśli chcieliby Państwo okolicznościowym tekstem pożegnać swoich bliskich, znajomych, przypomnieć ich zasługi, prawość, drogę życia, chętnie udostępniemy nasze łamy.

Na wspomnienia i pożegnania czekamy pod adresem:
„Gazeta Stołeczna”,
ul. Czerska 8/10,
00-732 Warszawa,
z dopiskiem „Pożegnania”.

Teksty, napisane nawet ręcznie, można również przynosić do redakcji „Gazety Stołecznej” osobiście.

Wydrukujemy je bezpłatnie. Prosimy, by ich objętość nie przekraczała dwóch stron. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów.

„Ursus” w sztukach „Damy i huzaary” i „Ordynans Szelmienko”. Do 1969 r. pracowała w Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Ursus”, początkowo na pół etatu, potem na stanowisku samodzielnego referenta ds. samorządowych i społeczno-wychowawczych, wreszcie – inspektora do tych samych spraw. We wrześniu 1966 r. dodatkowo powierzono Jej sprawy organizacyjne i zatrudnienia.

Na skutek długotrwałej choroby we wrześniu 1969 r. rozwiązano z Nią umowę o pracę. Wówczas przeszła na rentę inwalidzką II grupy. W opinii podano, że w latach 1967-69 r. była przewodniczącą rady zakładowej.

Działała też w Komisji Pracy Kobiet Rady Osiedla, a ponadto od 1963 r. prowadziła działalność społeczno-wychowawczą wśród dzieci i młodzieży z osiedla: współorganizowała drużynę, a następnie szczerp ZHP, zespół muzyczny, modelarnię, klub fotograficzny i bibliotekę dla młodzieży. Zawsze przejawiała duże zamiłowanie do pracy z dziećmi i młodzieżą. Będąc na rencie w latach 1973-75, była kuratorem nieletnich przy Sądzie Powiatowym w Pruszkowie. W latach 1972-73 pracowała w Kole Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Ursusie. Od marca do czerwca 1980 r. pracowała na stanowisku młodszego bibliotekarza. Przez wiele lat była skarbnikiem Koła Przyjaciół Biblioteki Miejskiej w Ursusie.

W swoim życiu niosła pomoc wielu ludziom, nie szczędząc wysiłku. Była człowiekiem wielkiego serca i dobroci. Została odznaczona: Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Wojska, Odznaką Grunwaldzką, Odznaką Weterana Walk o Niepodległość, Odznaką Pamiątkową „Akcji Burza” oraz srebrną Odznaką Centralnego Związku Budownictwa Mieszkaniowego.

Zmarła po długich cierpieniach 13 lutego 1997 r. w Ursusie, mając 73 lata. Spoczęła w grobie rodzinnym na Cmentarzu Powązkowskim.

WOJCIECH PRZYBYLSKI

Wtorek 23 grudnia 1997 **GAZETA WYBORCZA**

PRZYBYLSKA Maria

